Przedpłata wraz z przesełką pocztową na 1874 r. wynosi 4 zł. a. w.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Akademickiéj l. 5.

Pismo tygodniowe
poświęcone sprawom stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co sobotę w objętości pół arkusza.

Nr. 29. i 30. Sobota dnia 12. września 1874. I. rocznik.

W sprawie „Związku stowarzyszeń.“

Przypominamy, iż komitet do utworzenia Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. ks. Krakowskiego zwołując Walne Zebranie Związku na dzień 28. i 29. b. m. wyznaczył stowarzyszeniom termin do oznajmienia o przystąpieniu do dnia 15. b. m. Stowarzyszenia, któreby dotąd oświadczenia takiego nie nadesłały, powinne się pospieszyć. Rzeczą jest bowiem nader ważną i ułatwiającą działanie wiedzieć naprzód, ile stowarzyszeń w piérwszéj zaraz chwili do Związku przystąpi.

Również prosimy o nadesłanie wniosków i życzeń, jakieby stowarzyszenia Zebraniu przedłożyć miały. W celu obznajamiania z przedłożonemi wnioskami i rozpatrzenia się w tychże będziemy je w piśmie naszém umieszczać.

Dotąd oprócz wniosków, które będzie miał do przedłożenia komitet, nadesłało **Towarzystwo zaliczkowe w Rozdole** następujące:

I. Zebranie wybierze inspektora płatnego, którego obowiązkiem będzie dozorowanie i kontrolowanie stowarzyszeń w całym kraju, zdając szczegółowe sprawozdanie z swoich czynności Wydziałowi „Związku.“

II. Wydziałowi „Związku“ przysługiwać będzie w razie potrzeby prawo suspendowania urzędników zatrudnionych przy stowarzyszeniach zaliczkowych.

Jakkolwiek z wnioskami tymi nie zupełnie się godzimy, to jednak od wszelkich uwag się wstrzymujemy — orzeczenie bowiem o praktyczności lub niepraktyczności tychże należy do Walnego Zebrania.

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie.

II.

Dyrekcja Towarzystwa wzajemnego kredytu nadsełała nam odpowiedź, jaką wystósowała do dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach. Umieszczamy ją przeto obecnie, zachowując wypowiedzenie naszego zdania o propozycyi Tow. wzajemnego kredytu na późniéj.

L. 14. Kraków 27 sierpnia 1874.

Do Szanownéj Dyrekcyi Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach na ręce Wgo Jana Płockiego, Prezesa tegoż Towarzystwa w Gorlicach.

Poświadczamy odbiór pisma Szanownéj Dyrekcyi z dnia 21. sierpnia b. r., z którego przyjęliśmy do wiadomości, że stanowczą odpowiedź na odezwę naszą z dnia 21. b. m. otrzymamy od Szanownéj Dyrekcyi po pierwszem posiedzeniu Jéj Rady Nadzorczéj.

Wdzięczni jesteśmy wszelako Szanownéj Dyrekcyi za wyjawienie nam Jéj zapatrywania na nasze Towarzystwo i krytykę szczegółową tegoż, gdyż wyczerpujący ten i umotywowany rozbiór nastręczy nam sposobność odparcia lub sprostowania twierdzeń Szanownéj Dyrekcyi, na których opiera się cała budowa krytyki.

Pierwszym z argumentów przytoczonych przez Szanowną Dyrekcyą na dowód Jéj niemożności pośredniczenia w sprawach naszego Towarzystwa jest określenie działalności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach, skierowanéj przedewszystkiem „ku dostarczaniu kredytu rol-

nikom mniejszych obszarów ziemi, rękodzielnikom i przemysłowcom w szczególe, a w ogóle tym członkom, którzy pozbawieni są kredytu rzeczonego.“

Nasze zadanie jest w zasadzie zupełnie takie samo, tylko w innym kierunku, mianowicie — dostarczanie kredytu rolnikom większych obszarów ziemi, a w drugim rzędzie dopiero innym Członkom Towarzystwa. Instytucya nasza jest przeto uzupełnieniem Towarzystw zaliczkowych w kraju, które po większéj części mają przed sobą wyłącznie takie cele, jak Towarzystwo w Gorlicach, tj. wspieranie drobnego handlu, przemysłu i rolnictwa. W połączeniu przeto tych dwóch czynników działających na téj saméj podstawie, jednemi i temi samemi środkami dla dobra ogółu, widzimy właśnie dopięcie dalszego i wyższego celu, bo wspieranie połączonemi siłami wszystkich klas społeczeństwa.

Skrzywienia celu zamierzonego przez Szanowną Dyrekcyą w połączeniu takiem bynajmniéj dopatrzeć nie możemy, chyba w takim razie, gdybyśmy przypuścili, co jednak jest od nas dalekiem — że wedle zdania Szanownéj Dyrekcyi, podniesienie i wzrost bytu materyalnego rolników większych obszarów ziemi, sprowadziłby ujmę i upadek bytu materyalnego drobniejszego rolnictwa, handlu i przemysłu.

Do utwierdzenia Szanownéj Dyrekcyi w przekonaniu, jakoby pośrednictwo dla naszego Towarzystwa było z ujmą Jéj celów, posłużyło wedle słów Szanownéj Dyrekcyi dokładne rozpatrzenie się w naszéj wyżéj wspomnianéj odezwie, w statucie Tow. wz. kred. i w broszurce objaśniającéj ten statut. Przedewszystkiem uderza Szanowna Dyrekcya na zasadę ograniczonéj odpowiedzialności. Nie dziwimy się temu bynajmniéj, gdyż sami jesteśmy przeciwnikami téj zasady w zwyczajnych Towarzystwach zaliczkowych, ale szczególne położenie, w którem się Towarzystwo wzaj. kredytu w Krakowie znajduje (?) a mianowicie, że do Towarzystwa tego przystępuje jeden członek, tj. Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z udziałem sto tysięcy zł. w. a., że ten Członek nigdy w Towarzystwie wzajemnego kredytu pożyczać nie będzie, a nadto drugi raz tak znacznym udziałem tj. do 200.000 zł. w. a. jest odpowiedzialnym za zobowiązania Towarzystwa, otóż ta okoliczność dozwoliła nam bez wszelkiéj obawy przyjąć zasadę ograniczonej odpowiedzialności, będącéj rzeczywiście w naszem Towarzystwie tylko formą, gdyż wyżéj wspomniane zł. 200.000 są własnością tych Członków, którzy należą do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, i za których, oraz dla których powyższa suma ma być użytą, skoro do Towarzystwa wzajemnego kredytu przystąpią.

Biorąc jednak ściśléj sprawę, okaże się po głębszéj rozwadze że przy dobréj administracyi, nieograniczona odpowiedzialność jest tylko teoryą, gdy tym czasem przy administracyi wadliwéj może się stać niebezpieczeństwem. Dobra administracya czy to w Towarzystwach z ograniczoną, czy nieograniczoną odpowiedzialnością, nie może Członków na większe straty jak na połowę wkładek udziałowych narazić, o czem się Szanowna Dyrekcya z § 6. ustępu ostatniego na str. 7. statutu Towarzystwa wzajemnego kredytu, oraz ze wszystkich prawie statutów Towarzystw zaliczkowych przekonać może (?).

Zdaje nam się, że po wyjaśnieniach powyższych, obawa Szanownéj Dyrekcji co do poparcia naszego ograniczonego poręczenia siłą nieograniczonego Jéj poręczenia, jest co najmniéj zbyteczną, gdyż ta siła nieograniczonego poręczenia miałaby w obec okoliczności wyżéj przytoczonych tylko illuzoryczne znaczenie (?) i służyłaby dla nas raczéj za dokładną wskazówkę przy załatwianiu operacyj kredytowych, jak za źródło, z któregoby pokrycie ewentualnych strat czerpać miano.

Na uwagę Szanownéj Dyrekcyi, że Towarzystwo nasze nie jest dla każdego, a szczególniéj dla mniéj zamożnego człowieka przystępném, zgadzamy się w zupełności i to było właśnie celem założycieli. Umożliwienie przystępu do tego Towarzystwa każdemu Członkowi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, byłoby niczem więcéj ni mniéj, jak operacyą konkurencyjną, skierowaną przeciwko wszystkim Towarzystwom zaliczkowym w kraju, i przy przyjęciu téj właśnie przez Szanowną Dyrekcyą zaleconéj zasady, poczytywalibyśmy pośrednictwo Towarzystw zaliczkowych dla Towarzystwa wzajemnego kredytu jako zgubne dla tych pierwszych, gdyż takowe musiałyby prędzéj lub później zostać pozbawione samoistności i zejść ze stanowiska Towarzystw na stanowisko podrzędnych Agencyi.

Zarzut Szanownéj Dyrekcyi przeciw niesłusznemu pozornie unormowaniu prawa głosowania upaść musi w obec uznanéj w całym świecie zasady, że w instytucjach finansowych przy różności ryzyka kapitału, równość praw przy głosowaniu miejsca mieć nie może. Tembardziéj musi to być zastosowanem w instytucyi naszéj, gdzie tak rozległa skala udziałów, — bo od 100 zł. do 10.000 zł. a względnie do sumy nieograniczonéj ustanowioną została. Pozostawiamy uznaniu Szanownéj Dyrekcyi ocenienie, czy przy równem prawie głosowania Członkowie ze znacznymi udziałami nie byliby zdani na łaskę lub niełaskę Członków z drobnemi udziałami, i czyby ta zasada nie odstręczyła od naszego Towarzystwa wła-

śnie tych, na których nam w dobrze zrozumianym interesie Instytucyi najwięcéj zależeć powinno.

Zarzutu przeciw zasadzie dożywotniego nietykalnego zarządu, która to zasada wedle wielce słusznego zdania Szanownéj Dyrekcyi, zwichnęłaby działalność Towarzystwa, popchnęłaby zarząd w apatyę i bezczynność i zdała w jego ręce i pod absolutną władzę tegoż losy Towarzystwa i ubezwładnionych członków, — zbijać nie będziemy, gdyż zarządu takiego niema i zasada taka w Towarzystwie wzajemnego kredytu nie istnieje (?). Raczy szanowna dyrekcya przeczytać §. 6. statutu Towarzystwa wzajem kredytu, oraz §. 89. alinea 3cia i §. 95. alinea 2ga statutu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie a jesteśmy pewni, że Szanowna Dyrekcya sama poczyta groźne następstwa wydedukowane z nietykalnego zarządu jako fantomy. Powyższe paragrafy stanowią bowiem wyraźnie, że z Rady Nadzorczéj występuje corocznie 4 członków, zaś z Dyrekcyi co trzy lata jeden członek, w miejsce których zgromadzenie ogólne wybiera nowych członków zarządu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń a tem samem i Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie.

Po wyjaśnieniach powyższych, uzna może szanowna Dyrekcya, że cele naszych Towarzystw nie są tak różne, jak to Szanowna Dyrekcya, opierając się na błędnie postawionych zasadach, oceniła.

Co do horohoskopu postawionego przez Szanowną Dyrekcyą, że nikt z mieszkańców powiatu Gorlickiego z kredytu w Towarzystwie naszem korzystać nie będzie, cieszylibyśmy się niewymownie, gdyby przekonanie Szanownéj Dyrekcyi było niezawodnem. Świadczyło by to bowiem o takiem rozwoju Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach, jakiem żadne inne Towarzystwo w kraju poszczycić się nie może, a czego z serca wszystkim Towarzystwom tego rodzaju życzylibyśmy, gdyż w tem właśnie upatrywalibyśmy najwyższą nagrodę i zasługę instytucyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, z inicyatywy i za przykładem któréj wszystkie prawie (?) Towarzystwa w kraju naszym powstały i nieustannie znacznemi zasiłkami w formie pożyczek na czas dłuższy i na umiarkowany procent zasilane bywają.

W końcu dołączamy uprzejmą prośbę, by Szanowna Dyrekcja przedkładając swéj Radzie Nadzorczéj w tym przedmiocie swe wnioski w myśl pisma do nas wystosowanego z dnia 21. sierpnia b. r. l. 16, raczyła również téj Radzie pismo niniejsze zakomunikować.

III.

Umieściwszy uprzednio korespondencye wymieniane pomiędzy Towarzystwem wzajemnego kredytu w Krakowie a Towarzystwem zaliczkowem w Gorlicach, w celu udzielenia pewnego rodzaju wskazówki stowarzyszeniom interesowanym, którym podobną propozycyą jak Towarzystwu zal. w Gorlicach uczyniło Tow. wz. kredytu, wnikniemy nieco w rzecz gruntowniéj.

Tow. wz. kredytu w Krakowie ma na celu dostarczać kredytu taniego członkom swoim za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, a tem samem jest ono stowarzyszeniem nam pokrewnem z rodzaju stowarzyszeń zaliczkowych. Wprawdzie statut Towarzystwa tego odmiennym jest nieco od statutów innych stowarzyszeń zaliczkowych, co więcéj podstawy stowarzyszenia i jego organizacya wyróżniają je nadzwyczaj od innych stowarzyszeń, co uważamy za błędne, niemniéj jednak jest ono stowarzyszeniem na wzajemnéj poręce członków opartem, a z tego powodu niemożemy go wykluczać zgrona stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, lub od niego się usuwać.

O błędnem urządzeniu Tow. wz. kredytu w Krakowie będziemy mieli później sposobność obszerniéj pomówić, — zadawalniając się na teraz skontatowaniem, iż ono jest nam pokrewnem, prowadzimy rzecz daléj.

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, rozciągając działalność swoją na prowincję Polski nazwaną Galicyą, w przeprowadzeniu swéj organizacyi natknęło się na brak czynnika łączącego członków rozsianych po kraju z instytucyą, któréj siedzibą jest Kraków.

Słusznie więc rozglądając się za takimi czynnikami, a niechcąc zrazu tworzyć odrębnych filii, zwróciło uwagę swą na już istniejące i zorganizowane stowarzyszenia zaliczkowe, które właśnie wskutek swéj organizacyi rozgałęzionéj wybornie się nadają na rodzaj agencyi.

Tow. wz. kredytu w Krakowie udaje się więc do tych po kraju rozrzuconych a już zorganizowanych stowarzyszeń zaliczkowych z propozycyą, aby te zechciały ułatwiać działalność Tow. wz. kredytu ze swoimi członkami. Dotąd rzecz stoi na bardzo dobrym i obopólnie może nawet pożądanem punkcie.

Nie zatajamy, iż donosząc w swoim czasie o zawiązaniu się we Lwowie Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa i przemysłu rolniczego, które w statucie zastrzegło sobie prawo tworzenia filji i agencyi, wskazywaliśmy jako konieczny warunek przy tworzeniu filii uwzględnienie istniejących już stowarzyszeń zaliczkowych, a pod tém uwzględnieniem rozumieliśmy tylko przekazanie im pewnych agend.

— *Tow. wzajemnego kredytu* jednak nie zadawalnia się tem, aby stowarzyszenia zaliczkowe przyjęły ajencye, i czysto tylko agencye, ale *żąda zarazem, aby one ponosiły ryzyko za udzielane pożyczki członkom Towa-*

rzystwa wz. kredytu wprawdzie, ale nie członkom dotyczącego stowarzyszenia zaliczkowego.

Otóż żądanie aby dotyczące stowarzyszenia zaliczkowe eskontując wexle członków Tow. wz. kredytu na rachunek tegoż, zarazem ponosiły ryzyko eskontu za pomocą żyrowania wexli na zlecenie Tow. wz. kredytu, uważamy nie tylko za za daleko posunięte, ale co więcéj za chęć wyzyskania kredytu stowarzyszeń zaliczkowych i z tego powodu stanowczo musimy stowarzyszeniom odradzać przyjęcia propozycyi Tow. wz. kredytu.

Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach też, a raczéj dyrekcya tegoż stowarzyszenia, wypowiadając swe przekonanie, iż propozycyi przyjąć nie może, zdaniem naszem, jakkolwiek w powyższym kierunku się nie wypowiedziało, to jednak musiało w tym punkcie upatrzeć największą trudność zawiązania stósunków. Jakiekolwiek inne znachodzimy tam argumenta, na dnie ich musimy wyczytać niechęć ponoszenia ryzyka za niečłonków Towarzystwa — jako niezgodne i z literą statutów i z duchem stowarzyszeń zaliczkowych.

Najważniejszą podstawę organizacyi stowarzyszeń zarobkowych w ogóle a zaliczkowych w szczególe jest, nie dawać korzyści tym, którzy nie ponoszą ciężarów. A wszakże członkowie Towarzystwa wzajemnego kredytu nie ponoszą żadnych ciężarów wobec dotyczącego stowarzyszenia zaliczkowego. I zaiste nie powinny nasze stowarzyszenia nawet w tym wypadku od zasady odstąpić, ileże odstąpienie narazić może na szkody, których nie powetuje 1% roczne wynagrodzenie, jakie Tow. wzajemnego kredytu ofiaruje.

Stowarzyszenia nasze chromią dotąd przeważnie brakiem kredytu, jakkolwiek za swój kredyt ofiarują nieograniczoną porękę swych członków. O ileż więcéj kredyt ten i tak trudny od nich się usunie, jeśli poczną ryzyko swoje oddawać za czynności zupełnie nie swoje i nic je nie obchodzące.

Korespondencje.

Sambor dnia 24. Sierpnia 1874.

Zarzut uczyniony w Nr. 26 „Związku“, jakoby Towarzystwo zaliczkowe i przemysłowe w Samborze używało nazwy rachunków dla nikogo niezrozumiałych, skłania Dyrekcję tegoż Towarzystwa do dania wyjaśnień, które spowodowały użycie nazw tylko na pozór dotychczas nie używanych, a nie mając zamiaru, dla braku dostatecznych powodów, nadać niniejszemu pismu formę urzędową do szanownej Redakcyi „Związku“ stylizować się mającemu, i przekonani, że Wielmożny Pan z naszych tłumaczeń i objaśnień, jeżeli z niemi się zgodzi, najodpowiedniejszy zrobi użytek, ośmiela mnie w tej sprawie kilka słów do Wielmożnego Pana nakreślić.

Wskutek stosunków, nie od nas zależnych, do niedawnego jeszcze czasu prawie zmuszeni byliśmy używać nazwy przedmiotowe zaczerpnięte z obcych stosunków, a dopiéro w ostatnich czasach wywołanych dążnością do zaprowadzenia wykładów szkolnych w języku narodowym, zaczęliśmy wyłamywać się z pod używania obcych wyrazów. Nad terminologią własną gorliwie pracowali ludzie wiedzy i dziś już posługujemy się na każdem polu umiejętności własnym i dobrym słownikiem.

Wyjątek jednak stanowi terminologia handlowa; nie dla braku odpowiednich słów, lub dla braku własnéj terminologji handlowéj, lecz dla tego, żeśmy przyzwyczajeni używać wyrazów, od których tylko dla nawyknienia odłączyć się nie możemy. Banki, gdyby nawet i z nazwiskiem krajowem, myślą o czem innem jak o stósownych własnych wyrażeniach, dla nich obce nazwy może i przydatne . . celem ich jest materjalna korzyść, ażeby dać akcjonarjuszom jak największą dywidendę, zaś Towarzystwa zarobkowe i gospodarcze, których celem nietylko jest podniesienie bytu materjalnego kraju, lecz i podniesienie intelektualnego wykształcenia swoich członków na tle narodowem, jakoteż i ze względu, że Towarzystwa będąc instytucjami pieniężnemi lokalnemi, krajowemi, nie zmuszone stosunkami handlowemi z zagranicą używać wyrazów gdyby nawet i kosmopolitycznych — ich staraniem i obowiązkiem być powinno przyswoić sobie wyrazy własne, wyrazy, których zakłady kredytowe w Królewstwie a głównie w Warszawie od lat wielu przeważnie używają, a których i my, zgadzając się z niemi w zupełności, w naszych rachunkach przyjęliśmy.

Obowiązkiem naszym pozbyć się nazw niemieckich i francuzkich a zadaniem „Związku“ byłoby w tym kierunku tak działać, ażeby wszystkie krajowe Towarzystwa jednakowe nazwy dla poszczególnych rachunków używały. Kwestja ta, mogłaby być rozbieraną na Walnem Zebraniu stowarzyszeń przy sposobności kwestji jednolitego prowadzenia rachunków.

Przechodzę z kolei do nazw rachunków przez nas używanych.

Na udowodnienie zawartej czynności handlowej bierze się tytuł, w naszym przykładzie weksel, zwykle dopiero później płatny, zapłacenie przeto sumy dłużnej, jeszcze nie płatnej, dopiéro później wypłacalnym papierem jest napłatą (escompte). Wyrazy „napłata“ i „zapłata“ różnić się muszą, i tak gdy pod napłaceniem rozumieć się ma wyrównanie długu przed terminem spłaty, zapłacenie obowiązkowo następuje

w dniu zapadłości. Napłacenie uskutecznia się za potrąceniem pewnej umówionej kwoty tytułem napłatnego.

Przez zważenie (a nie przeważenie) dwu sum (dobra i ciężaru) przekonamy się, po której stronie jest zwaga (saldo) a nie zwyżka lub nadwyżka; dodatek zaś zwykłe używany „jako zysk" powinien być zastąpiony wyrazem „czynna" (zwaga czynna) w wypadku straty „bierna" (zwaga bierna)

Odzysk (emaissement, recouvrement) oznacza sciągnąć sumę płatną, czyli odzyskać równą wartość wekslu lub zlewu w terminie zapadłości, i tym się w części różni od napłaty. Na odzysk możnaby użyć także nazwę „ściąg" od ściągania.

Nie podlega wątpliwości że wszystkie pozycje w bilansie w stanie czynnym umieszczone są debitorami, a w stanie biernym kredytorami, jednakowoż przez użycie nazwy „pożyczki na hipoteki, pożyczki na zastawy, pożyczki na skrypta i t. p." rozumieć się muszą debitorowie pewnego działu pożyczek zbiorowo zebrani i z jednego tytułu, zaś pod nazwą debitorowie w ogóle bez bliższego określenia sposobu ich obciążenia, rozumię dłużników z innych tytułów prócz tych, które bilans szczegółowo rozróżnia. Przy różnorodnych czynnościach handlowych, gdyby chciano rozgatunkować wszytkich debitorów od sposobu ich debitowania, tytułów tych byłoby bardzo dużo a częstokroć dopiéro przez bliższe określenie zawartych czynności zrozumiałych.

Do debitorów a względnie kredytorów zaliczamy wszystkie czynności zawarte na nieoznaczony stały termin, a zatem wynik czynności chwilowych, krótkotrwałych a mianowicie: bezterminowe zaliczki na papiery publiczne, ziemiopłody, materyały, różnego rodzaju wyroby, — dalej długi Towarzystwa na nieoznaczony czas lub z krótkiemi terminami, depozyta obce i inne wierzytelności i długi z czynności przemysłowych powstałe. Rachunkowość tego działu jest prowadzoną w formie rachunków bieżących; oraz zwracam uwagę że ten sposób oznaczania wierzytelności i długów nie dających się porządkować pod „stałe terminowe lokacje" przyjęty jest przez wszystkie zakłady kredytowe, które prócz udzielaniem pożyczek i innemi czynnościami handlowemi się zajmują. Dodać jednak muszę, że zamiast nazwy: „Debitorowie" i „Kredytorwie" zgodziłbym się na nazwy: „inni dłużnicy" lub „inni wierzyciele."

Co do zarzutu, że z bilansu (a nawet ze statutu) nie można się domyśleć jakie towary Towarzystwo na wspólny rachunek posiada, zauważam że poszczególnienie towarów nie zadaniem bilansu lecz inwentarza, a najzupełniéj zgadzam się, ażeby w sprawozdaniu rocznem dział ten przez rozgatunkowanie dokładnie był uwidoczniony wskutek czego też w sprawozdaniu naszém z czynności za r. 1873 (na str. 5 wiersz 5) towary w zapasie pozostałe, zostały wyszczególnione.

Nakoniec zawiadamiam Wielmożnego Pana że zaproszenie do przystąpienia do „Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych" otrzymaliśmy i że w tych dniach Rada nadzorcza na podstawie przysługującego jéj prawa (§. 48 lit g. statutu) w téj mierze zadecyduje.

Ruch Stowarzyszeń.

— **Szczerzec, dnia 2. września 1874.** Usiłowania ludzi dobréj woli odniosły nareszcie pożądany skutek. W dniu 30. sierpnia r. b. ukonstytuowało się „**Towarzystwo kasy zaliczkowej na powiat sądowy szczerzecki,** stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką." Na walném zebraniu w obecności c. k. notarjusza, p. Karola Berharda, podpisało 37 członków statut, ułożony zupełnie wedle statutu lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego, zmiany bowiem dotyczą tylko ilości członków zarządu, kompletu zgromadzeń, i t. p.

W skład Dyrekcyi weszli:

ks. Szuchowski, kooperator obrz. gr. kat. jako Dyrektor; — p. Simon, kupiec i kasyer gminy szczerzeckiéj, jako zastępca Dyrektora; — ks. Prawdzikowski, kooperator obrz. rz. kat. jako kasjer; — p. Sawicki, nauczyciel dyrygujący szkołą szczerzecką, jako zastępca kasjera.

Rada nadzorcza składa się z następujących członków:

Dr. Szczęsny Orzakiewicz, prezes;

Brichze, pastor ewangielicki, zastępca prezesa;

Pełka, aptékarz, wybrany sekretarzem rady nadz.;

Machowski, pocztmistrz, zastępcą sekretarza;

Miksiewicz, rządca dóbr Siemianówka, — wybrany kontrolorem Towarzystwa;

ks. Czepeliński, proboszcz z Miłoszowic;

Dzugaj, włościanin z Siemianowki;

Podgórny, włościanin z Łanów,

Kuryłas Mikołaj, włościanin z Ostrowa.

Podnieść musimy z uznaniem tę okoliczność, że przy zawiązaniu towarzystwa duchowni wszystkich trzech obrządków, mianowicie proboszczowie i wikarjusze rzymsko i grecko katoliccy, tudzież pastor ewangielicki, działali wspólnie, zachęcając ludność do przystąpienia i wykazując, że Towarzystwo jest najskuteczniejszym środkiem wyswobodzenia się z więzów lichwy. Wybory do dyrekcji i rady zawiadowczéj wypadły też zupełnie w duchu téj dobrze zrozumianéj solidarności, ktora zapewne wzmagać się będzie z każdym dniem i doprowadzi Towarzystwo wkrótce do szybkiego wzrostu i rozwoju.

— **Towarzystwo Przemysłowe we Lwowie**, Stow. zar. z nieograniczoną poręką odbyło dnia 30. sierpnia nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie pod przewodnictwem Dra Wiktora Wolskiego. Obecnych na Zgromadzeniu osobiście było 37 członków, przez pełnomocników reprezentowanych 13 członków.

Dr. Goldmann Bernard przedstawia trudności, z jakiemi Rada zawiadowcza miała dotąd do walczenia, niepowodzenie, jakiego doznała z przyczyn od niéj niezależnych z wprowadzeniem w życie exploatacyi cementu, oświadcza Zgromadzeniu, że Rada zawiadowcza zajmując się zbadaniem projektów wielu przedsiębiorstw. niektóre z nich jako nie dość korzystne odrzuciła, dwa zaś do zatwierdzenia Ógólnego Zgromadzenia przedstawia, inne jako będące jeszcze przedmiotem studiów na późniéj odkłada. Następnie zapewnia, że *fundusze potrzebne do wprowadzenia w życie dwóch przedsiębiorstw* przedstawić się mających, *już są zapewnione.*

P. Tytus Bortnik przedstawia imieniem Rady zawiadowczéj następujące wnioski:

1. Ogólne Zgromadzenie upoważnia Radę zawiadowczą do kupna realności pod l. 686 $^1/_4$ we Lwowie położonéj wraz z częścią gruntu przybranego z realności pod l. 685 $^1/_4$.

2. Ogólne Zgromadzenie upoważnia Radę zawiadowczą do zawarcia kontraktu spółki na lat 6. z p. Fr. Dydackim w celu prowadzenia fabryki zapałek i wyrobów z tą fabryką w związku będących.

3. Ogólne Zgromadzenie na zakupno realności 686 $^1/_4$ wraz z częścią gruntu z pod l. 685 $^1/_4$ i prowadzenie fabryki zapałek, tudzież wyrobów z fabryką tą w związku będących udziela Radzie zawiadowczéj kredyt do wysokości 20.000 zł. a. w. z którego w miarę potrzeby korzystać może.

Po krótkiéj dyskusyi wnioski te Zgromadzenie jednogłośnie uchwala.

P. Juliusz Ross wnosi:

1. Ogólne Zgromadzenie upoważnia Radę zawiadowczą do zawarcia z p. Kempnerem kontraktu dzierżawy realności pod l. 275 $^1/_4$ i kontraktu spółki na lat 6. dla wyrobu parafiny i wyrobów związek z tą fabryką mających.

2. Ogólne Zgromadzenie udziela Radzie zawiadowczéj kredyt do prowadzenia fabryki parafiny i wyrobów związek z fabryką tą mających w wysokości 16.000 zł. a. w. i prawo korzystania z niego w miarę potrzeby.

Wnioski zostają uchwalone jak również i następujący przedstawiony przez p. Józefa Janowskiego:

Ogólne Zgromadzenie upoważnia Radę zawiadowczą do ostatecznego przyjmowania nowych członków do towarzystwa, bez odwoływania się do Ogólnego Zgromadzenia a to aż do czasu pierwszego zwyczajnego ogólnego Zgromadzenia. Poczem Dr. Tadeusz Skałkowski przedstawia wniosek:

Ogólne Zgromadzenie upoważnia Radę zawiadowczą do powzięcia uchwał odpowiednich w celu *przystąpienia Towarzystwa Przemysłowego do* **Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych** dla Galicyi i Wgo ks. Krakowskiego.

Wniosek ten przy imiennem głosowaniu Zgromadzenie *jednogłośnie* przyjmuje.

Przystąpiono nareszcie do wyboru uzupełniającego Radę zawiadowczą. Wybranym został p. Karol Pietzsch 28 głosami.

— **Towarzystwo zaliczkowe w Strzyżowie** zawiązało się temi dniami. Wskład dyrekcyi wybrani pp. N. Dydyński; J. Czajowski i A. Schmuc — Bliższych szczegółów dotąd niemamy.

Samborskie Stowarzyszenie ku dostarczaniu potrzeb domowych, istniejące na podstawie statutu zatwierdzonego reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 24 Lutego 1870 l. 5123 przeprowadziło zmianę statutu na Ogólnem Zebraniu dnia 30 Sierpnia b. r. celem zastósowania się do ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. Firma tegoż Stowarzyszenia obecnie opiewać będzie: Towarzystwo spożywcze w Samborze, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Udział członka ustanowiono na najmniéj 15 złr. a najwięcéj na 30 złr., który może być wpłaconym naraz lub téż ratami miesięcznemi, z których pierwsza najmniéj 1 złr., a następujące najmniéj 50 cent, wynosić mają.

Porękę przyjęto ograniczoną — a mianowicie do dalszéj kwoty równającéj się udziału deklarowanego.

Członkowie Dyrekcyi: Józef Gendzierski, Alfred Terlecki i Ignacy Zacharjasiewicz.

Członkowie Rady nadzorczéj: Jan Czaczkowski, Michał Burdowicz, Roman Herjadin, Jan Lang, Ksawery Neumann i Paweł Bobrowski.

Bibliografia.

Spółki pożyczkowe w zastósowaiu do gospodarstwa wiejskiego. Rzecz napisana w celu uzyskania świadectwa z ukończonych nauk w wyższej szkole rolniczej imienia Haliny przez Jana Sadowskiego. Poznań, Nakładem autora. Drukiem I. J, Kraszewskiego. (Dr. W. Łebiński) 1874.

Treść dziełka dąży do udowodnienia, iż spółki pożczkowe czyli Stowarzyszenia załiczkowe ze znakomitym skutkiem dają się zastósować do, podniesienia go-

spodarstwa wiejskiego. Nie wchodzimy w szczegółową krytykę, niechaj wystarczy za nią wypowiedzenie, iż opracowaie świadczy o gruntownem studium.

Wyjmujemy ustęp odnoszący się do Galicji.

W Galicyi po roku 1848, t. j. po zniesieniu stósunków poddańczych zaczęły rozwijać się kasy pożyczkowe, gminne i powiatowe. Rozwój tych instytucyi był szybki i bardzo widoczny, co dowodzi wielkiéj ich potrzeby. Czy te instytucye były dobrze zorganizowane, czy i jakie wydały rezultaty, nie będziemy tu wcale rozbierali, brak nam bowiem pozytywnych danych.

W ogóle powiedzieć da się tylko, iż najlepiéj rozwijały się w Galicyi kasy oszczędności, grzeszyły jednak według mego zdania tém, iż dawały za wiele kapitału na pożyczki hipoteczne, mając same kapitał wypowiedzialny, a wiemy dobrze, iż pożyczki na hipoteki zwykle dają się na czas dłuższy. Wypożyczały także kapitały bankierom, przez co odprowadzały je od małych przedsiębiorstw, przenosząc na wielkie targi, co sprzeciwia się właściwemu zadaniu kas oszczędności.

Jak wszędzie tak i w Galicji przekonano się, iż przy coraz zwiększającej się potrzebie kapitału w celu podniesienia produkcji ani kasy pożyczkowe, oparte na ofiarności osób dobroczynnych, udzielające kredytu prawdziwie potrzebującym, ani téż kasy oszczędności nie odpowiedzą należycie potrzebom czasu. Zaczęto tedy organizować innego rodzaju instytucje, oparte na tej zasadzie, iż ludzie potrzebujący kredytu sami go sobie wyrabiać powinni.

Pierwszą taką instytueją w Galicji był założny we Lwowie w 1851 roku fundusz pożyczkowy dla rzemieślników(?). Od tego czasu założono następujące instytucje:

Towarzystw zaliczkowych . . .	27
Kas pożyczkowych	3
Kas zaliczkowych	12
Bank zaliczkowy	1
Spółkę zaliczkową	1
Towarzystwo kredytowe miejskie . .	1
Oprócz tego przygotowuje się jeszcze towarzystw zaliczkowych	8
Towarzystw produkcyjnych . . .	3
Związkową drukarnią	1
Spółkę stolarzy lwowskich . . .	1
Stowarzyszeń w rodzaju produkcyjnych .	2
Towarzystwo przemysłowe . . .	1
Towarzystwo do wydawania książek szkolnych i naukowych	1
Towarzystwo spożywcze	1

Oto są dane statystyczne, kióre udało mi się zebrać. Żałuję tylko bardzo, iż z powodu, że wszystkie te instytucje galicyjskie są jeszcze bardzo młode i nie mają odpowiednio zebranej statystyki, nie mogłem przedstawić ich działalności i rozwoju, co jak jestem pewien przy nowo staraniem p. Medveczkyego zawiązanym „Związku“ towarzystw zaliczkowych, dopełnione zostanie.

Wykazy statystyczne, jakie tu podaliśmy, stwierdzają w ogóle zdaniem Schultzego z Delitsch starą prawdę, iż każden co twierdzi, iż spółki mają wagę li tylko dla rękodzielników, nie zaś dla gospodarzy rolnych i robotników — o spółkach w ogóle nie ma żadnego pojęcia.

Tém zdaniem znakomitego twórcy i patrona spółek niemieckich, który krociom rodzin byt zapewnił lub polepszył, rzecz naszą kończymy.

Oby przykład Schultzego z Delitsch znalazł i u uas naśladowców. Nie mamy wprawdzie dotąd takiego proletarjatu, jaki widzimy na zachodzie Europy, ale mamy biedą, która tysiącem ramion obejmuje liczne masy ludu, utrzymując je w ciemnocie, moralnej nicości, zapoznaniu obywatelskiej zacności i narodowego poczucia — nie mamy proletarjatu, ale mamy lichwiarzy, którzy go prędzej lub później wytworzą, nie mamy może agentów internacjonału, ale mamy rozliczne inne indiwidua, wodzące lud nasz od czasu do czasu na bezdroża i niecne pokuszenia.

Widzimy te wszystkie klęski, narzekamy, stawiamy wiele dalekonośnych projektów, ale zapominamy, że najprostsze środki są zarazem najlepsze, że nie złe, ale przyczyny złego niszczyć należy. Przyczyną zaś wszego złego u nas jest ubóstwo, a na ubóstwo najlepszem lekarstwem jest spółką; gdzie bowiem jeden rady dać nie może, tam zaradzą połączone usiłowania kilku lub kilknastu. Lud podniesiony do dobrobytu, nabierze poczucia własnych sił, a podnosząc się materjalnie, wzniesie się łatwiej i szybciej do uznania zasad moralnych, które go przeistoczą niebawem w dzielnego i wykształconego obywatela, członka społeczeństwa, które, jeżeli marnieje, to tylko dla braku obywateli.

Wykaz stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Galicji, Szlązku i Bukowinie.

A. Stowarzyszenia zaliczkowe.

1. Bank zaliczkowy w Stanisławowie, stow. zarej. z nieograniczoną poręką.

2. Bukowińskie Towarzystwo zaliczkowe w Czerniowcach, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką.

3. Lwowska zarejestrowana spółka zaliczkowa stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną.

4. Przemyska kasa zaliczkowa rzemieślników i rolników, stowarzyszenie zarej. z nieograniczoną poręką.

5. Pierwsze Towarzystwo zaliczkowe w Samborze, stowarzyszenie zarejestr. z nieograniczoną poręką.

6. Stowarzyszenie kredytowe właścicieli realności we Lwowie, stow. zarejestrowane z ogran. poręką.

7. Stowarzyszenie oszczędności i kasa zaliczkowa urzędników kolei Karola Ludwika.

8. Stowarzyszenie Grodeckiej kasy zaliczkowéj.

9. Towarzystwo zaliczkowe w Brzeżanach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

10. Towarzystwo zaliczkowe w Buczaczu, stowarz. zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

11. Towarzystwo zaliczkowe w Bóbrce, stow. zar. z nieograniczoną poręką.

12. Towarzystwo zaliczkowe w Białéj, stow. zar. z nieograniczoną poręką.

13. Towarzystwo oszczędności i zaliczek w Cieszynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieogranicz. poręką.

14. Towarzystwo zaliczkowe w Drohobyczu, stow. zarejestr z nieograniczoną poręką.

15. Towarzystwo zaliczkowe w Dąbrowie.

16. Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, stowar. zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

17. Towarzystwo zaliczkowe w Jarosławiu.

18. Towarzystwo zaliczkowe w Jaśle, stowarzysz. zarejestrowane z (?) poręką.

19. Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie, stowar. zarejestrowane z nieograniczoną odpowiedzialnością.

20. Towarzystwo zaliczkowe w Kolbuszowie.

21. Towarzystwo zaliczkowe w Kałuszu, stowarz. zarejestr. z nieogran. poręką.

22. Towarzystwo zuliczkowe w Krośnie, stowarz. zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

23. Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, stow. zarejestr. z ograniczoną odpowiedzialnością.

24. Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, stowarz. zarejestr. z nieograniczoną poręką.

25. Towarzystwo galicyjskiéj kasy zaliczkowéj we Lwowie, stow. zarejestr. z nieogran. poręką.

26. Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług gal. kolei żelaznych, stow. zar. z nieogr. poręką.

27. Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie, stow. zar. z ogr. poręką.

28. Towarzystwo kredytowe miejskie, spółka zar. z ograniczoną odpowiedzialnością.

29. Towarzystwo zaliczkowe w Lisku.

30. Towarzystwo zaliczkowe w Mielcu, stowarz. zarej. z nieogr. poręką.

31. Towarzystwo zaliczkowe w Nisku.

32. Towarzystwo zaliczkowe w Oleszycach.

33. Towarzystwo zaliczkowe w Przemyślanach.

34. Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie, stow. zarejestr. z ogr. poręką.

35. Towarzystwo zaliczkowe w Rozdole, stow. zar. z nieograniczoną poręką.

36. Towarzystwo zaliczkowe w Rohatynie, stow. zerejestrowane z (?) poręką.

37. Towarzystwo zaliczkowe i przemysłowe w Samborze, stow. zarejestr. z nieogran. poręką.

38. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, stow. zar. z nieograniczoną poręką.

39. Towarzystwo zaliczkowe w Sokołowie.

40. Towarzystwo zaliczkowe w Strzyżowe, stow. zarejestrowane z (?) poręką.

41. Towarzystwo kasy zaliczkowej na powiat sądowy w Szczerzecki, stowarz. zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

42. Towarzystwo kredytowe w Serecie, stowarz. zarejestrowane z ograniczoną poręką.

43. Towarzystwo kasy zaliczkowej „Wiara" w Tyśmienicy, stow. zar. z nieogran. poręką.

44. Towarzystwo zaliczkowe w Tarnowie, stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką.

45. Towarzystwo zaliczkowe w Toporowie.

46. Towarzystwo zaliczkowe w Tłumaczu.

47. Towarzystwo zaliczkowe w Zbarażu, stowarz. zarejestr. z nieograniczoną poręką.

48. Towarzystwo zaliczkowe w Żurawnie, stowarz. zarejestrowane z ograniczoną poręką.

B. Stowarzyszenia konsumcyjne.

1. Wzajemne stowarzyszenie spożywczo-produkcyjne „Ul" w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

2. Towarzystwo spożywcze w Samborze, stowarz. zarejestrowane z ograniczoną poręką.

C. Stowarzyszenia produkcyjne.

1. Towarzystwo przemysłowe we Lwowie, stow. zar. z nieogran. por.

2. Towarzystwo produkcyjne krawców we Lwowie, stow. zar. z nieograniczoną poręką.

3. Towarzystwo produkcyjne szewców „Praca" we Lwowie.

4. Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, stow. zar. z nieogr. poręką.

5. Towarzystwo do wydawania książek szkolnych i naukowych stow. zar. z ograniczoną poręką.

6. Towarzystwo produkcyjne krawców w Cieszynie stow. zar. z nieogr. poręką.

D. Stowarzyszenia magazynowe.

1. Społka stolarzy lwowskich.

E. Stowarzyszenia surowcowe.

1. Towarzystwo grajzlerów dla wspólnego zakupna towarów stow. zar. z nieogran. poręką.

Wydawca **Z. Medveczky.** Odpowiedzialny redaktor **Dr. Tadeusz Skałkowski.** I. Związkowa drukarnia we Lwowie. Hotel Żorża.